

Jesień ze sztuką w Bukowcu 2015

W dniu 19 września 2015 r. w ramach „Jesieni ze sztuką w Bukowcu” zorganizowano uroczystości związane z 200 rocznicą śmierci hrabiego Fryderyka Wilhelma von Reden. Każdy kto choć trochę zapoznał się z historią rozwoju górnictwa na Górnym Śląsku wie, że nadany hrabiemu przydomek „Ojciec śląskiego górnictwa” nie jest bezpodstawny. To właśnie hrabia, człowiek doskonale wykształcony, po objęciu stanowiska dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, a następnie ministra górnictwa i hutnictwa w Prusach, zapoczątkował rozwój przemysłowy Śląska. To dzięki jego koncepcjom oraz dalekowzroczności powstawały nowe zakłady i kopalnie. W krótkim czasie doprowadził on do takiego stopnia uprzemysłowienia Śląska, że siłą rzeczy musiały rozwijać się poszczególne miejscowości, zarówno ze względu na wzrost obracanego tam kapitału, ale także, co jest zrozumiałe, ze względu na niespotykany do tej pory przyróg ludzi. Wszystkie bowiem powstałe zakłady potrzebowały rąk do pracy. Hrabia nie poprzestawał jednak na zorganizowaniu stanowisk pracy, czynił starania o zabezpieczenie ich dalszego bytu. Wyrażało się to choćby poprzez założenie kas górniczych.



Foto: Krzysztof Tęcza

Jak wiele Śląsk zawdzięcza hrabiemu von Reden świadczy fakt, że nawet w nowej powojennej rzeczywistości, kiedy to zmieniano wiele nazw miejscowych, mieszkańcy Śląska nie zapominali o nim. Wciąż mówili Góra Redena, mimo iż oficjalnie była to Góra Wyzwolenia. Dlatego nie było żadnym zaskoczeniem, przynajmniej w Chorzowie, kiedy w roku 1992 odsłonięto zniszczony po II wojnie światowej pomnik Redena. Mieszkańcy nie pozwolili na zapomnienie człowieka, któremu tyle zawdzięczają. Praktycznie bez niego Śląsk nie byłby tak uprzemysłowiony jakim go widzimy.

Hrabia Fryderyk von Reden, po złożeniu przysięgi na wierność Napoleonowi, gdy ten wkroczył do Prus, został przez króla Fryderyka Wilhelma III pozbawiony stanowisk, król bowiem uznał jego działania za zdradę. Dzięki jednak takiemu posunięciu hrabia uratował działające zakłady przed grabieżą. Dlatego też, czując się niesłusznie ukaranym, opuścił Berlin i resztę życia spędził w Bukowcu. I znowu, dla tej ziemi, było to bardzo pozytywne wydarzenie. Hrabia prowadził

działalność gospodarczą w rolnictwie. Dzięki jednak swoim pobytom, zwłaszcza w Anglii, zapoznał się z wieloma nowinkami technicznymi i organizacyjnymi, które oczywiście wprowadzał w swoim majątku. Postanowił także zainwestować w ochronę pięknego krajobrazu jaki tu zastał. W związku z tym zaczął tworzyć założenie romantyczne, wytyczając osie widokowe, prowadząc nasadzenia, zakładać stawy, wreszcie budować obiekty małej architektury ogrodowej. To wtedy powstały m. in. Herbaciarnia czy Opactwo, obiekty, które dzisiaj, po ich odnowieniu przyciągają tłumy turystów. Powstały park krajobrazowy stał się jednym z najładniejszych w Prusach i, siłą rzeczy, był wzorem do naśladowania.



Foto: Krzysztof Tęcza

Dzisiaj i my, mieszkańcy Kotliny Jeleniogórskiej, postanowiliśmy wyrazić uznanie człowiekowi, który na zawsze odmienił podejście mieszkających tu ludzi na otaczające ich piękno. Dlatego też Związek Gmin Karkonoskich, właściciel pałacu w Bukowcu, postanowił zorganizować uroczyste obchody 200 rocznicy przedwczesnej śmierci hrabiego Fryderyka von Reden. Aby godnie uczcić tak dobrego gospodarza przygotowano wykłady mające przedstawić dokonania hrabiego zarówno na Śląsku jak i tutaj pod Karkonoszami. Dr Thomas Parent z Dortmundu podjął temat „Fryderyk Wilhelm von Reden, a rozwój górnictwa i hutnictwa w Europie”, a prof. Irma Kozina z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach „Mit czy legenda? Hrabia Fryderyk Wilhelm von Reden w pamięci współczesnych Górnolazaków”. Otwarto także wystawy „Czas i Przestrzeń” Nowy Młyn 2015 oraz „Kowary i Gmina Mysłakowice w płaskorzeźbie”.

Najważniejszym jednak wydarzeniem pierwszego dnia było odsłonięcie tablicy pamiątkowej umieszczonej na pałacu, w którym mieszkał hrabia. W uroczystości tej wzięli udział przybyli goście, m. in. pani poseł Zofia Czernow, Starosta Powiatu Jeleniogórskiego pani Anna Konieczńska, przewodniczący Niemieckiego Forum Kultury Europy Środkowej i Wschodniej w Poczdamie Winfred Smaczny, prezes Fundacji Dolina Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej pan Piotr Napierała, wójt Gminy Mysłakowice pan Michał Orman, Przewodnicząca Rady Gminy Mysłakowice pani Janina Radomska, Członek Zarządu Województwa Śląskiego pan Henryk Mercik, czy w końcu przedstawiciele rodziny hrabiego z panem Edwardem von Reden prezesem stowarzyszenia rodziny Redenów.

To właśnie on, w imieniu rodziny, przybliżył życie swojego przodka, mówiąc, że właśnie hrabia Fryderyk, zajmuje poczesne miejsce w dziejach jego rodu. Bardzo ciekawie o osobistym postrzeganiu Fryderyka von Reden opowiedział Henryk Mercik. Gospodarzem był, jak zwykle, Witold Szczudłowski Dyrektor Biura Związku Gmin Karkonoskich.



Foto: Krzysztof Tęcza

Dzięki wcześniej podjętym pracom, w dniu dzisiejszym odsłonięto także, przeniesioną na swoje pierwotne miejsce przy Opactwie, przechowywaną na cmentarzu parafialnym w Bukowcu, oryginalną tablicę poświęconą Fryderyce i Fryderykowi Wilhelmowi von Reden. W złożeniu kwiatów i zapaleniu znicza wzięli oczywiście udział członkowie rodziny von Reden.

Sobotnie spotkanie zakończył „Poetycki wieczór”. Uczestnicy dzisiejszych uroczystości przeszli z pałacu pod Opactwo, prowadzeni przez orkiestrę górniczą. Po drodze podziwiali widoki oraz pływające na łódkach panie ubrane w stroje z tamtej epoki. Zresztą większość osób przybyłych do Bukowca miała okazję, dzięki ZGK, także przebrać się w piękne stroje. W zapadającym zmroku, goście odpoczywający na krzesłkach ustawionych na łące, z zapachem dopiero co zebranego siana, wysłuchali występu Chóru Collegium Musicum z Jeleniej Góry oraz wysłuchali fragmentów książki „Powierzony klucz” Małgorzaty Lutowskiej, która prowadziła spotkanie. Kolorowo oświetlone mauzoleum było widoczne z daleka. Drogę powrotną wyznaczały ustawione i wijące się jak wąż światełka. Po drodze jednak była mała niespodzianka. Nagle rozbłysło jasne światło na wieży widokowej usytuowanej na wzgórzu za Kąpielnikiem. Idący akurat członkowie chóru wyrazili swój zachwyt śpiewem.

I tak oto zakończył się pierwszy dzień obchodów 200 rocznicy śmierci hrabiego Fryderyka Wilhelma von Reden. Obchody te zostały zorganizowane przez Związek Gmin Karkonoskich, Niemieckie Forum Kultury Europy Środkowej i Wschodniej oraz Referat Kultury przy Muzeum Śląskim w Görlitz. Partnerem wydarzenia była Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej. Natomiast patronatem honorowym całe wydarzenie objęli marszałek Województwa Dolnośląskiego, Zarząd Województwa Śląskiego, Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu,

Senator RP Józef Pinior oraz Sekretarza Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalnego Konserwatora Zabytków pana Piotra Żuchowskiego.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ale aby pierwszy dzień obchodów został dobrze rozpoczęty zorganizowano nabożeństwo ekumeniczne prowadzone przez księdza Piotra Filipka proboszcza parafii w Bukowcu, ks. Edwina Pecha proboszcza parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Karpaczu i pastora Folkera Thamm z Hanoweru. Nabożeństwo uświetniały śpiewy w wykonaniu Chóru Ekumenicznego z Karpacza oraz orkiestra górnicza. Po mszy wszyscy udali się przez wieś w stronę pałacu gdzie miała rozpocząć się uroczystość otwarcia obchodów rocznicowych. Dla mieszkańców Bukowca oraz turystów była to okazja do wysłuchania muzyki w wykonaniu wspomnianej orkiestry.

A podsumowaniem pierwszego dnia spotkania niech będą słowa pastora Thamma: „... Założony przez hrabiego Redena park w Bukowcu stał otworem dla wszystkich ludzi, nie tylko dla arystokratów. I za tym przykładem poszli sąsiedzi Bukowca, w tym przedstawiciele pruskiej rodziny królewskiej, księżniczki, księżęta i baronowie, których hrabia Reden przyciągnął w Kotlinę Jeleniogórską.

Po II wojnie światowej tutejsze ogrody angielskie zapadły w sen, niczym Królowna Śnieżka, ale teraz znów, jak od ożywczego pocałunku, wracają do życia. Czyż to nie jest piękne?”

Krzysztof Tęcza